

Czesław Centkiewicz  
**Anaruk chłopiec z Grenlandii**  
*fragment rozdz.*

Wśród gromady dzieci eskimoskich, bawiących się między namiotami na brzegu morza, rej wodził Anaruk. Słuchali go nie tylko rówieśnicy, ale i starsi chłopcy. Nawet psy chętnie poddawały się jego rozkazom.

Anaruk miał dwanaście lat — był jednak tak silny, zręczny i odważny, że ojciec jego, Tugto, często zabierał syna ze sobą na polowanie.

Anaruk był z tego niezmiernie dumny.

Zaprzyjaźniłem się z nim bardzo prędko. Pozwoliłem mu obejrzeć moją broń i podarowałem nóż stalowy, który wzbudził w nim zachwyty. Następnego dnia Anaruk przyprowadził ze sobą swego brata, pięcioletniego Nukuna, żeby i on obejrzał te cuda. Musiałem wszystko pokazywać jeszcze raz i objaśniać, co do czego służy.

